

happysad, Ciała Detale

na śmierć
zapominać chcę
twe zakamarki ciała detale
zapach śmiech
wyrzucać precz
jak rzeczy z głowy już raz wyrzucone

miotam i rzuca mnie na kres
myśli złych
nie miotam się nie rzucam
nie bronię się
z każdą minutą każdym nowym dniem
kocham cię
coraz mniej

hamuje świat
zatrzymuje mi się tętno
jak ciężka kropla spadam na pokład
i rozbijam się
rozpływam
paruję znikam tak
jakby nie było jutra

już świt słońce wali w drzwi
lepiej już idź
musisz już iść